

Artur Urban, 16 lat
Liceum Ogólnokształcące Nr I
ul. Ks. J. Poniańskiego 9
50-326 Wrocław
Koordynator w LO I:
Sylwia Magiera-Peternek

Cel 1 - Hyperion

Rok 1848 obfitował na świecie w wiele jakże fascynujących wydarzeń - oto Wenecja ogłosiła się republiką, Zachary Taylor został wybrany na prezydenta Stanów Zjednoczonych, otwarto pierwszą linię kolejową w Hiszpanii, a Karol Marks został wydalony z Belgii. Jednak osoby interesujące się astronomią wiedzą dobrze, że ten rok powinien kojarzyć się także z odkryciem pewnego Anglika i dwóch Amerykanów. William Lassell, William Cranch Bond i jego syn George Phillips w niezmiernym trudzie i znoju, po długich obserwacjach nieba, odkryli kolejny z księżyców Saturna - Hyperion.

Sondzie kosmicznej o wdzięcznej nazwie Cassini przyszło badać księżycy drugiej co do wielkości planety Układu Słonecznego. Obiektyw jej supernowoczesnego aparatu fotograficznego widział ciała niebieskie, których nieziemskie piękno powala na kolana nawet najbardziej nieczułych fizyków i astronomów zapatrzonych we wzory, teorie i obliczenia. Chociażby Tytan, który wygląda niczym ogromne żółtko jajka, idealnie kulisty i genialny w swej prostocie. Niestety, życie sondy kosmicznej bywa także trudne i przewrotne, bo oto gdy napatrzy się na te wszystkie wspaniałe obiekty, musi też w końcu (dla dobra nauki) spojrzeć i na te mniej atrakcyjne, na przykład na Hyperiona. Księżyc ten swym wyglądem przypomina gąbkę, ale nie jest to bynajmniej gąbka nowa, dopiero co wyjęta z opakowania. To raczej zdezelowana myjka mały z pawilonu człekokształtnych wrocławskiego ZOO.

Już widzę oburzenie czytelników, którzy nie mogą zdzierżyć, jak to możliwe, że w pracy poświęconej badaniom kosmosu autor bezczelnie wypowiada się na temat naukowców i bredzi o szympanсах iskających się nawzajem z pcheł. Dlatego, żeby zachować resztki dziennikarskiej reputacji, przejdę teraz do sedna - dlaczego Hyperion jest tak bardzo warty uwagi.

Jak już wyżej wspomniałem, o Hyperionie mówi się, że przypomina gąbkę. Jego powierzchnia pokryta jest licznymi kraterami, a największy z nich ma około 120 km średnicy i 10 km głębokości. Mimo swoich bardzo dużych rozmiarów Hyperion jest niezwykle lekki - dzieje się tak, ponieważ 40% jego objętości stanowi pusta przestrzeń. Ze względu na swój nieregularny kształt księżyc ten porusza się w chaotycznym ruchu wirowym i nie ma stałej ścieżki przemieszczania się, dlatego nie da się określić, w jakim położeniu znajdzie się za jakiś czas. Wszystkie te cechy sprawiają, że Hyperion jest wyjątkowym ciałem niebieskim, a naukowcy powinni poświęcić mu sporo uwagi.

Apeluję zatem do naukowców, branżowych dziennikarzy, dzieci, młodzieży i domorosłych astronomów - wszyscy na Hyperiona! Oczywiście nie nawołuję do składki na poczet załogowej misji kosmicznej i wbicia flagi w powierzchnię tego księżyca. Wszyscy powinniśmy na niego zwrócić bacniejszą uwagę, bo z pewnością warto obserwować i badać księżyc Saturna - Hyperion. Ciało niebieskie w kształcie wielkiej kosmicznej gąbki.